

Sygn. akt III Ca 1953/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys – Magiera (spr.)

Sędziowie: SO Teresa Kołeczko - Waclawik

SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r. na rozprawie sprawy

z wniosku E. G. (G.)

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 11 lipca 2017 r., sygn. akt I Ns 420/13

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Roman Troll SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Teresa Kołeczko – Waclawik

Sygn. akt III Ca 1953/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca E. G. wniósł o ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomość stanowiącą jego własność na rzecz uczestniczki (...) SA w K., za wynagrodzeniem w wysokości 38320zł. Wskazał, że jest od 1984r. właścicielem działki nr (...) w Ż., na której znajduje się napowietrzna linia energetyczna wysokiego napięcia stanowiąca własność uczestniczki. Podnosił, że ani on ani jego poprzednicy nie wyrażali zgody na korzystanie z gruntu w takim zakresie, a uczestniczka nie wyraziła zgody na dobrowolne zawarcie umowy.

Uczestniczka wniosła o oddalenie wniosku, zgłaszając zarzut zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, doliczając do swojego czasu posiadania okres posiadania poprzedników.

Zaskarżonym postanowieniem z 11 lipca 2017r. Sąd Rejonowy w Żorach w pkt 1 oddalił wniosek, w pkt 2 zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki 240zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w pkt 3 odstąpiono od obciążenia wnioskodawcy nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca E. G. jest właścicielem nieruchomości składającej się z działki numer (...) (...), położonej w Ż., obręb R., przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer (...). Nieruchomość tę uzyskał na mocy stwierdzenia nabycia spadku na podstawie testamentu po zmarłym w dniu (...) dziadku J. G.. Nad działkami o numerze (...) (...) przebiega napowietrzna linia wysokiego napięcia stanowiąca własność uczestniczki (...) Spółki Akcyjnej w K.. Działki te są użytkowane rolniczo. Ustalono, że nad działkami o numerze (...) (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 220 kV relacji W.-M., K.-L. (L.), stanowiąca własność uczestniczki (...) Spółki Akcyjnej w K..

Stwierdzono, że przedmiotowa linia została wybudowana w 1972-1973 roku. Trasa budowy linii została ustalona w decyzji o lokalizacji szczegółowej nr 7/70 z dnia 6 marca 1970 roku wydanej przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K.. Uczestniczka postępowania nie posiadała zgody poprzednika prawnego wnioskodawcy - J. G. na budowę linii. Od chwili zbudowania infrastruktury uczestniczka postępowania, jak i jej poprzednicy prawni, nieprzerwanie korzystali z urządzeń przesyłowych. Pierwotnie właścicielem linii były Zakłady (...), które następnie przekształciły się w Południowy O. Energetyczny w K.. Ten został podzielony, na skutek czego przedmiotowa linia weszła w skład przedsiębiorstwa Zakładu (...) w B.. Następnie linia weszła w skład (...)

Spółki Akcyjnej w W.. W 2007 roku dokonano podziału spółki i linia weszła w skład spółki (...) Spółki Akcyjnej w W.. W 2008 roku spółka (...) ~ (...) Spółka Akcyjna zmieniła firmę na (...) Spółkę Akcyjną, a w 2013 roku na (...) Spółkę Akcyjną. Przebieg linii energetycznej od chwili posadowienia do chwili obecnej nie uległ zmianie, jedynie w 2001 roku został dołożony światłowód. Stwierdzono, że wnioskodawca dążył do polubownego załatwienia sprawy proponując dobrowolne zawarcie umowy, do czego jednak nie doszło.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane w uzasadnieniu postanowienia dowody z dokumentów, których wiarygodność nie budziła wątpliwości, a treść została potwierdzona oświadczeniami wnioskodawcy.

W tym stanie rzeczy zważył Sąd pierwszej instancji, iż zgodnie z treścią art. 305¹ § 1 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 kc, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Stosownie do treści art. 49 § 1 k.c. urządzenia służące

do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. Zważył, iż służebność przesyłu daje przedsiębiorcy prawo do korzystania z obciążonej nieruchomości w granicach

określonych przeznaczeniem tych urządzeń, a więc ich bieżącą eksploatacją, konserwacją i dozorem, a w myśl art. 305⁴ k.c., do służebności przesyłu

stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Uznał, że na mocy

art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Na zasadzie art. 172 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 1990 roku uznał, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny. Do dnia 30 września 1990 roku terminy te były krótsze i wynosiły odpowiednio 10 i 20 lat. Stosownie do treści art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy; dotyczy to W szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zasiedzenie jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa na skutek upływu czasu, następuje z mocy prawa, wskutek czego dotychczasowy uprawniony traci swoje prawo, a nabywca je uzyskuje.

Zdaniem Sądu służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia (art. 352 k.c.). Za posiadanie prowadzące do zasiedzenia uznał korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy poprzez wykorzystywanie do przesyłu energii przebiegającej tam sieci oraz wykonywanie czynności zmierzających do zapewnienia jej prawidłowego funkcjonowania pod względem technicznym poprzez kontrole, usuwanie usterek i awarii, czy wykonywanie remontów i modernizacji.

Sąd Rejonowy ocenił, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem wejścia w życie art. 305¹ k.c., tj. 3 sierpnia 2008 roku, na podstawie art. 285 i 292 k.c. stosowanych przez analogię dopuszczalność takiego sposobu nabycia służebności, powołując się szeroko na orzecznictwo Sądu Najwyższego, dzieląc jego argumentację. Uznał zatem, że w stanie prawnym obowiązującym przed dniem wejścia w życie art. 305¹ k.c., tj. 3 sierpnia 2008 r., na podstawie art. 285 i 292 k.c. stosowanych przez analogię, możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego bez potrzeby wskazania i wykazania przez wnioskodawcę danych identyfikujących nieruchomość władnącą. Zaakceptował również dopuszczalność doliczenia czasu posiadania służebności przez poprzedników prawnych przedsiębiorcy przesyłowego.

W okolicznościach faktycznych stwierdzonych w niniejszej sprawie uznał Sąd Rejonowy, że posiadanie wykonywane na rzecz Skarbu Państwa miało charakter posiadania w złej wierze, bowiem z przedstawionych przez uczestniczkę dowodów wynika, że Skarb Państwa nie posiadał zgody wnioskodawcy, czy jego poprzednika prawnego, na korzystanie z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie realizacji służebności. Uczestniczka postępowania również nie wykazała, aby stosowny tytuł prawny posiadała. Zważył, że wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo, mimo stosownych zgód oraz decyzji wydawanych w procesie budowlanym, nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze. Nie wynika z nich jakikolwiek tytuł prawny do władania cudzą nieruchomością w zakresie jej wykorzystania na cele budowlane i dalszego korzystania ze wzniesionych na niej urządzeń. Jego przekonanie o prawie do dysponowania czyjąś nieruchomością w tym zakresie nie było zdaniem Sądu usprawiedliwione. Za termin początkowy biegu zasiedzenia przyjęto dzień 31 grudnia 1973 roku, albowiem linia została wybudowana - jak ustalono - w 1972-1973 roku. Najpóźniej więc od tego dnia przedsiębiorca przesyłowy i jego następcy prawni rozpoczęli eksploatację linii energetycznej w sposób niezmienny. Do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, polegającej na prawie posadowienia i utrzymywania na nieruchomości wnioskodawcy linii wysokiego napięcia 220 kV relacji W.-M., K.- L., a także prowadzenia eksploatacji tej linii, w tym prawie dostępu, wejścia, przechodu i przejazdu osób upoważnionych, w celu dokonywania czynności związanych z konserwacją, remontem, modernizacją przebudową, usuwaniem awarii doszło zdaniem Sądu pierwszej instancji z upływem 30-letniego terminu, tj. z dniem 31 grudnia 2003 roku, a prawo nabyła poprzedniczka prawna uczestniczki postępowania (...) Spółka Akcyjna w W., która była uprawniona do doliczenia do okresu samoistnego posiadania okres posiadania

Skarbu Państwa, następnie przedsiębiorstwa państwowego Zakłady (...), które przekształciły się w Południowy O. Energetyczny, a kiedy ten został podzielony linia weszła w skład przedsiębiorstwa Zakładu (...) w B.. Prawo to na skutek opisanych przekształceń własnościowych, stanowiących sukcesję generalną, przysługuje obecnie uczestniczkę postępowania.

Wobec powyższego, uznając zarzut zasiedzenia służebności przesyłu za uzasadniony, na podstawie art. 305¹ k.c. w zw. z art. 292 k.c. oddalono wniosek o ustanowienie służebności przesyłu w całości.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c., przyjmując, że interesy uczestników były sprzeczne, zatem nałożono na wnioskodawcę, jako stronę przegrywającą, obowiązek zwrotu kosztów uczestniczkę postępowania w postaci wynagrodzenia pełnomocnika. Odstąpiono od obciążenia wnioskodawcy nieuiszczonymi kosztami sądowymi stanowiącymi wydatki związane z wynagrodzeniem biegłego, biorąc pod uwagę jego trudną sytuację materialną.

Apelację od tego orzeczenia wniósł wnioskodawca, domagając się jego zmiany poprzez ustanowienie służebności zgodnie z wnioskiem, oddalenie zarzutu zasiedzenia oraz obciążenie kosztami postępowania uczestniczki. Zarzucał skarżący naruszenie art. 292 kc w zw. z art. 285 kc, wskazując na wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji służebności przesyłu w 2008r., które to ograniczone prawo rzeczowe naruszyło Konstytucję RP. Skarżący podnosił brak obiektywnej oceny materiału dowodowego, złamanie art. 20 Konstytucji RP i naruszenie prawa własności, naruszenie art. 21 i 64 Konstytucji RP w zakresie zasady ochrony praw własności oraz naruszenie art. 305¹ § 2 kc, art. 230 kc, art. 224 i 225 kc. Uzasadniał jedynie na wniosek skarżącego zaproponowała rezygnację wynagrodzenia. Zarzucał, że właściciele nieruchomości, na których działkach posadowiono urządzenia przesyłowe, do 17 stycznia 2003r. nie mieli możliwości przeciwdziałania biegnącemu zasiedzeniu. Jego zdaniem zasiedzenie służebności naruszyło jego konstytucyjnie zagwarantowane prawo własności, a nadto powoływał się na niemożność zasiedzenia służebności przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1 lutego 1989r. Skarżący podnosił, że przedmiotowa służebność naruszyła zamknięty katalog praw rzeczowych ograniczonych.

Uczestniczka wniosła o oddalenie apelacji wnioskodawcy i zwrot kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie mogła odnieść skutku.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zostały, zdaniem Sądu Odwoławczego, poczynione właściwie, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy i zgodnie z niesioną przez poszczególne środki dowodowe treścią. Został on także właściwie oceniony. Sąd drugiej instancji zatem orzekając na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83), co uczyniono też w niniejszej sprawie. Wnioskodawca zarzucał niewłaściwą ocenę materiału dowodowego.

Sąd drugiej instancji zważył, że granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, w świetle których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, Nr 17, poz. 655). Sąd Okręgowy uznał, iż nie zostało wykazane przez apelującego, by dokonana ocena wiarygodności dowodów, została przeprowadzona wadliwie, w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, racjonalnego wnioskowania oraz doświadczeniem życiowym.

Zarzut ten nie został w istocie skonkretyzowany na tyle, by móc się szerzej odnieść do tej kwestii, podobnie jak w odniesieniu do niesprecyzowanego zarzutu stronniczego podejścia do rozwiązania sporu, którego Sąd Odwoławczy nie stwierdził.

Podzielić w całości wypadało również ocenę prawną ustalonego prawidłowo stanu faktycznego, a także argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego.

W szczególności zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia przepisów Konstytucji RP, przywołanych w apelacji, poprzez uznanie, iż doszło do nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej, co wyłączało możliwość uwzględnienia wniosku o ustanowienie służebności na nieruchomości wnioskodawcy. Kwestie prawne poruszane w apelacji wnioskodawcy były przedmiotem wielokrotnego i zbieżnego odnoszenia się przez Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach i powstały na tle typowego stanu faktycznego, polegającego na istnieniu od kilkudziesięciu lat urządzeń przesyłowych na gruncie stanowiącym własność osoby fizycznej, która domaga się ustanowienia służebności przesyłu.

Kwestia dopuszczalności nabycia przez Skarb Państwa lub przedsiębiorcę przesyłowego służebności gruntowej o treści podobnej do służebności przesyłu lub służebności przesyłu w drodze zasiedzenia była poruszana w szeregu orzeczeń, tworzących ukształtowaną już linię orzecniczą, którą Sąd Okręgowy w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę w pełni podziela. Przytoczyć w tym miejscu wypada orzeczenia takie, jak: uchwała z 17 stycznia 2003r., III CZP 79/02, 7 października 2008r., III CZP 89/08, 2 czerwca 2010r., III CZP 36/10, 21 stycznia 2011r., III CZP 124/10, 22 maja 2013r., III CZP 31/13, wyrok z 12 grudnia 2008r., II CSK 389/08, 18 kwietnia 2012r., V CSK 190/11, 26 lipca 2012r., II CSK 752/11, 6 lutego 2013r., V CSK 129/12. Podobnie za zasadne uznano stwierdzenie, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed dniem wejścia w życie art. 305¹ – 305⁴ kc, podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności pod rządami art. 305¹ kc i nast.(por.: uchwała Sadu Najwyższego z 22 maja 2013r., III CZP 18/13, postanowienie z 19 kwietnia 2018r., V CSK 580/17).

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podnoszonych w apelacji należy wskazać, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 maja 1999r. (SK 9/98) stwierdził, że art. 292 k.c. jest zgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP. W uzasadnieniu tego orzeczenia, Trybunał wskazał, że skutkiem ustanowienia czy też zasiedzenia służebności gruntowej nie jest naruszenie istoty prawa własności, gdyż pomimo ograniczenia właściciel nieruchomości obciążonej w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, to nie zostaje on pozbawiony innych uprawnień wynikających z prawa własności, takich jak rozporządzanie nieruchomością czy ochrona prawa własności, zwłaszcza jeżeli uwzględnia się treść pozostałych uprawnień poświęconych tej instytucji. Naruszenie istoty prawa lub wolności zachodzi bowiem wyłącznie w sytuacji, gdy regulacje prawne, nie znosząc danego prawa (lub wolności), w praktyce uniemożliwiają korzystanie z niego. Nie doszło tym samym w wyniku wydania zaskarżonego postanowienia, do naruszenia zasad określonych w art. 20 i art. 21 Konstytucji RP.

Zważył nadto Sąd Odwoławczy, iż instytucja zasiedzenia, wprowadzona do polskiego systemu prawa cywilnego już w 1946r., ze swej istoty, nie może naruszać zasad współżycia społecznego, nie tylko ze względu na długi okres „wyczekiwania” na wyzyskanie korzystnego dla uprawnionego przysporzenia, ale również dlatego, że stanowi wyłącznie realizację reguły powszechnie aprobowanej w demokratycznych państwach prawa, do których zgodnie z art. 2 Konstytucji RP zalicza się Rzeczpospolita Polska, wyrażonej paremią *ius civile vigilantibus scriptum est* (prawo cywilne wymaga dbałości zainteresowanego o swoje prawa). Zastosowanie zatem instytucji przewidzianej art. 285 kc w związku z art. 292 kc nie mogło stanowić naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego, na której treść składają się takie zasady jak: zakaz retroaktywności, ochrona prawa nabytych, akty prawne winny spełniać wymogi dostatecznej przejrzystości unormowań, skoro Sąd Rejonowy działał w zgodzie z art. 7 Konstytucji RP, tj. na podstawie i w granicach prawa. Nie można także pominąć, że posiadacz (służebności) na tej podstawie, *ex lege* staje się podmiotem prawa, które było przez niego wykonywane, a orzeczenie Sądu stwierdzające zasiedzenie nie należy do przesłanek nabycia, gdyż skutek taki następuje bez względu na to, czy orzeczenie w tej materii zostało przez sąd wydane.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w przytoczonym już wcześniej orzeczeniu, dążenie do wzmocnienia i niewzruszalności powstałych stosunków oraz umożliwienie realizacji przysługujących praw wszystkim podmiotom uzasadnia wprowadzenie pewnych ograniczeń prawa własności (w tym instytucji zasiedzenia), co nie narusza ochrony własności, wynikającej z art. 64 Konstytucji RP oraz nie stanowi o sprzeczności art. 292 k.c. z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP.

Wobec tego, Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że stosowanie art. 292 kc w związku z art. 172 § 1 kc i art. 285 § 1 i 2 kc jako podstawy prawnej stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, było dopuszczalne (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013r., III CZP 18/13), przy czym przed wejściem w życie art. 305¹- 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, nadto okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści

służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Zważył Sąd Odwoławczy, iż norma art. 292 kc stanowi, iż służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W świetle art. 352 § 1 kc, art. 292 kc i art. 172 kc możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie może być kwestionowana. Przepisy te określają możliwości nabycia przez zasiedzenie także służebności gruntowej związanej z posadowieniem na cudzym gruncie urządzeń, o których stanowi art. 49 kc, wskazując na przesłanki tego nabycia, jak i podmioty, na rzecz których stwierdzenie nabycia służebności przez zasiedzenie może nastąpić.

Możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu została potwierdzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego (tak: postanowienie z dnia 4 października 2006 r. II CSK 119/06) i Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w całości koncepcję tę podziela. Zaznaczenia wymaga, iż dopuszczalność zasiedzenia służebności nie odnosiła się do służebności przesyłu, ale wyłącznie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ruchu przedsiębiorstwa. Na dystynkcję tą zwrócił uwagę w Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008r. (III CZP 89/08). W uzasadnieniu do tego orzeczenia wskazał on, że "przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ruchu przedsiębiorstwa". Z tych względów, „jeżeli termin prowadzący do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r.), to sąd stwierdzi nabycie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jeżeli zaś po tej dacie - sąd stwierdzi zasiedzenie służebności przesyłu” (tak: Dadańska Katarzyna A., Komentarz do art. 305(1) Kodeksu cywilnego [w: Kidyba Andrzej (red.), Dadańska Katarzyna A., Filipiak Teresa A.- Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe., LEX, 2012).

Odnośnie charakteru służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, godzi się jedynie wskazać, że nie stanowi ona wyłomu w kodeksowym katalogu ograniczonych praw rzeczowych, bowiem jest jedynie odmianą służebności gruntowej o oznaczonej treści w konkretnych okolicznościach faktycznych.

Sąd Okręgowy w składzie rozpatrującym niniejszą sprawę nie ma wątpliwości, na zasadzie art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. wypadało stwierdzić nabycie w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r., bo z dniem 16 grudnia 2013r., służebności na rzecz uczestniczki jako przedsiębiorstwa przesyłowego. W sytuacji nadto, gdy nieruchomości obciążona nie stanowiła przedmiotu własności Skarbu Państwa, brak jest podstaw do oznaczenia początku biegu zasiedzenia jako 1 lutego 1989r., jak wskazywano to w apelacji. Bezsprzecznie data początkowa biegu terminu zasiedzenia przyjęta przez Sąd pierwszej instancji była oznaczona właściwie, z materiału dowodowego wynika bowiem, iż już wówczas eksploatację linii energetycznej, wcześniej wzniesionej, natomiast z całą pewnością 31 grudnia 1973r. posiadanie prowadzące z upływem czasu do zasiedzenia służebności, było już wykonywane. Potwierdził tę okoliczność sam wnioskodawca.

Stwierdzenie zasiedzenia nie narusza przy tym prawa własności wnioskodawcy, jak chciał tego skarżący. W pierwszej kolejności należy wspomnieć, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 maja 1999r. (SK 9/98) stwierdzającym, że art. 292 k.c. jest zgodny z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP, a w szczególności w jego uzasadnieniu wskazał, że skutkiem ustanowienia czy też zasiedzenia służebności gruntowej nie jest naruszenie istoty prawa własności, gdyż pomimo ograniczenia właściciel nieruchomości obciążonej w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, to nie zostaje on pozbawiony innych uprawnień wynikających z prawa własności, takich jak rozporządzanie nieruchomością czy ochrona prawa własności, zwłaszcza jeżeli uwzględni się treść pozostałych uprawnień poświęconych tej instytucji. Naruszenie istoty prawa lub wolności zachodzi bowiem wyłącznie w sytuacji, gdy regulacje prawne, nie znosząc danego prawa (lub wolności), w praktyce uniemożliwiają korzystanie z niego. Nabycie własności rzeczy przez posiadacza kosztem właściciela jest, przy przyjęciu zachowania wszelkich prawem przewidzianych warunków ku temu, jest usprawiedliwione ochroną porządku publicznego i pozostaje w zgodzie z zasadą art. 31 ust. 3 Konstytucji RP (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2012r., II CSK 258/11). Niewątpliwie

z materiału dowodowego wynika spełnienie przesłanek zasiedzenia określonej służebności, bowiem uczestniczka i jej poprzednicy prawni, realizując swoje zadania z wykorzystaniem posadowionej na nieruchomości wnioskodawcy linii energetycznej, należycie jasno manifestowali wolę posiadania tej nieruchomości w zakresie wyznaczonym przez ustaloną służebność. Nie doszło więc do naruszenia art. 224, 225 i 230 kc w tej sytuacji.

Skoro więc, jak stwierdzono, uczestniczce przysługiwało prawo do dysponowania nieruchomością wnioskodawcy w zakresie wyznaczonym przez zasiedzianą służebność, wniosek zasadnie oddalono. Żaden z zarzutów apelacji nie był w stanie trafności tego rozstrzygnięcia wzruszyć.

Z tych wszystkich przyczyn oddalono apelację wnioskodawcy na zasadzie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego wyrzeczono na mocy art. 520 § 3 zd. 1 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, przyjmując istnienie sprzeczności interesów między uczestnikami niniejszego postępowania, jak uczynił to także Sąd pierwszej instancji. Obciążono zatem przegrywającego wnioskodawcę obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz uczestniczki; składa się na nie wynagrodzenie pełnomocnika uczestniczki będącego radcą prawnym w wysokości 240zł, obliczone stosownie do § 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Roman Troll SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Teresa Kołeczko – Waclawik